

horyzont. prościutki, jak od linijki
za nim - niewiele, parę prawdopodobnych diabłów
rżnie w karty o czyjąś przeszłość
któremu się przyfarc
- będzie mógł się w niej osiedlić
zasadzić drzewo, może nawet
- pokrólować przez godzinkę

i jeszcze - szkółka. nie do uczęszczania
(napisałbym, czym grozi próba, ale się boję)
zamurowane drzwi. ci w środku
hordy prymusów, kujonerie - ćwiczą
każdy ma przykazane
starać się pisać jak najwyraźniej
nie wykraczać poza poziomy margines

jedna obok drugiej:
wąskie, wychudłe litery. aż wydarzenia
będą nieczytelne, dawny los
który ścibolą, pamiętniczą
stanie się cieniutki i papierowy niczym syk
zwierzaka z legendy o Ogrodzie. aż ze wspomnień
powstaną drgawki. zygzaki. kolczasty
ostry drut oddzielający Raje
Różowe od Niebieskich

z ostatniej chwili: wygrał ten średniego wzrostu
w tweedowej marynarce
(stumiliardowy raz z rzędu!)

znów ktoś ma przerąbane

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 26.03.2019 07:23

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.